

Oranżada – Koniec Świata

Chciałbym się jeszcze powłóczyć z Tobą,
Póki żyjemy i mam Cię obok
Zjechać z Tobą w dół po poręczy,
Wspólnie się wyczołgać z nędzy
Schować szczęście tu pod podłogą,
Zanim przyjadą i nas wywiozą
Zobaczyć razem niebo po burzy,
Skoczyć w kałuże, żyć jak najdłużej
Jak naj-dłużej

Chciałbym się jeszcze powłóczyć z Tobą,
Póki żyjemy i mam Cię obok
Zjechać z Tobą w dół po poręczy,
Wspólnie się wyczołgać z nędzy
Schować szczęście tu pod podłogą,
Zanim przyjadą i nas wywiozą
Zobaczyć razem niebo po burzy,
Skoczyć w kałuże, żyć jak najdłużej

Siedzę na ławce patrzę na słońce,
Chyba już dzisiaj nigdzie nie zdążę
Chyba już nigdy nie będzie lepiej,
Nie będzie dobrze więc się nie spieszę

Siedzę na ławce patrzę na słońce,
Chyba już dzisiaj nigdzie nie zdążę
Chyba już nigdy nie będzie lepiej,
Nie będzie dobrze więc się nie spieszę
Więc... się... nie spieszę...

Chciałbym się jeszcze powłóczyć z Tobą,
Póki żyjemy i mam Cię obok
Poznać wszystkie diabły, anioły,
Elfy, strzygi i upiory
Błąkać się w obrazach świętych,
Spędzić dwie noce u wiedźm przeklętych

Spotkać tego, co się boją - Boga ze zrudziałą brodą

Chciałbym się jeszcze powłóczyć z Tobą,
Póki żyjemy i mam Cię obok
Poznać wszystkie diabły, anioły,
Elfy, strzygi i upiory
Błąkać się w obrazach świętych,
Spędzić dwie noce u wiedźm przeklętych
Spotkać tego, co się boją - Boga ze zrudziałą brodą

Siedzę na ławce patrzę na słońce,
Chyba już dzisiaj nigdzie nie zdążę
Chyba już nigdy nie będzie lepiej,
Nie będzie dobrze więc się nie spieszę

Siedzę na ławce patrzę na słońce,
Chyba już dzisiaj nigdzie nie zdążę
Chyba już nigdy nie będzie lepiej,
Nie będzie dobrze więc się nie spieszę

Chciałbym się jeszcze powłóczyć z Tobą,
Póki żyjemy i mam Cię obok
Złączyć się jednym przyjemnym dreszczem,
Pochodzić razem nocą po mieście
Zimnym zachłysnąć się majem,
Siedzieć i patrzeć na nasze tramwaje
Wypić z worka oranżadę i wyprowadzić się na stałe

Siedzę na ławce patrzę na słońce,
Chyba już dzisiaj nigdzie nie zdążę
Chyba już nigdy nie będzie lepiej,
Nie będzie dobrze więc się nie spieszę

Siedzę na ławce patrzę na słońce,
Chyba już dzisiaj nigdzie nie zdążę
Chyba już nigdy nie będzie lepiej,
Nie będzie dobrze więc się nie spieszę

Więc się nie spieszę
Więc się nie spieszę

Chciałbym się jeszcze powłóczyć się z Tobą,
Póki żyjemy i mam Cię obok
Chciałbym się jeszcze powłóczyć się z Tobą,
Póki żyjemy i mam Cię obok
Chciałbym się jeszcze powłóczyć się z Tobą,
Póki żyjemy i mam Cię obok
Póki żyjemy i mam Cię obok
Póki żyjemy i mam Cię obok



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych